

Historyczne stanowisko susła moregowanego *Spermophilus citellus* w północnej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej

W Polsce od ćwierćwiecza nie stwierdzano już susłów moregowanych na żadnym z dawniej istniejących stanowisk. Gatunek ten uznawany jest zatem za wymarły w naszym kraju. W przeszłości kolonie tego gryzonia znajdowały się na Opolszczyźnie, Dolnym i Górnym Śląsku oraz Ziemi Lubuskiej (Profus 2001).

Występowanie susła moregowanego stwierdzono jednak dość daleko od dobrze udokumentowanych stanowisk śląskich. Jego kolonia znajdowała się w północnej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, na polach otaczających miejscowość Siedlec (gmina Janów), tuż przy granicy projektowanego Jurajskiego Parku Narodowego. To izolowane stanowisko znajdowało się około 90 km na NEE od wówczas dość stabilnych i najdłużej utrzymujących się stanowisk koło Strzelec Opolskich, Gogolina i Góry Świętej Anny (por. Męczyski, Profus 1992, Profus 2001).

Informacje pochodzące od zainteresowanego zoologią mieszkańca Siedla wskazują, że suszeł występował na rozległych polach i łąkach położonych na nasłonecznionych pagórkach o łagodnym nachyleniu. W latach trzydziestych XX wieku był on tu gatunkiem rzadkim i występował na niewielkim obszarze. Z zachowanych notatek i ustnych przekazów wynika, iż pod koniec okresu międzywojennego stwierdzono nory i obecność kilkunastu osobników. Jednak ze względu na to, że nie przeprowadzono inwentaryzacji i nie starano się poszukiwać nowych, potencjalnych stanowisk, wielkość populacji mogła być nieco wyższa. Jest to dość prawdopodobne albowiem jeszcze wcześniej – w latach dwudziestych XX wieku – suszeł był tu liczniejszy niż w następnych dziesięcioleciach. Od 1940 do 1945 roku brak o nim informacji. Po II Wojnie Światowej w dalszym ciągu stwierdzano obecność susłów ale równocześnie odnotowano szybki spadek ich liczby.

Z czasem pola, na których występowały te zwierzęta – wcześniej należące do majątku ziemskiego hrabiego Karola Raczyńskiego – zostały rozparcelowane i oddane w użytkowanie miejscowym rolnikom. Ostatecznie, pojedyncze osobniki tego gatunku obserwowano na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych poprzedniego wieku. Od tego czasu nigdy ich na tym terenie nie widziano.

Wydaje się, że zasadniczym powodem zaniku tej niewielkiej, wyspowej kolonii susłów były zmiany siedliskowe, zwłaszcza intensyfikacja upraw rolnych. Inną ważną przyczyną wymierania było tępienie tych gryzoni przez rolników. Nierzadko miały miejsce przypadki zabijania tych zwierząt przez ludzi, psy i koty. Brak wprawdzie informacji od kiedy „pieski” – jak nazywali je okoliczni mieszkańcy – zasiedlały tę część Jury, to jednak

istniały tu już od niepamiętnych czasów odpowiednie warunki siedliskowe, pozwalające na utrzymywanie się populacji. Mimo tego odizolowana, znajdująca się na północnej granicy zasięgu, kolonia była bardzo wrażliwa na czynniki zewnętrzne, które sumując się w krótkim czasie doprowadziły do jej szybkiego zaniku.

Bartosz Skowron

PIŚMIENNICTWO

- Męczyski S., Profus P. 1992. *Suszeł moregowany* (*Citellus citellus*). W: *Polska czerwona księga zwierząt* (red. Głowaciński Z.), PWRiL, Warszawa.
- Profus P. 2001. *Suszeł moregowany – Spermophilus citellus*. W: *Polska czerwona księga zwierząt. Krągowce* (red. Głowaciński Z.), PWRiL, Warszawa.

OCHRONA KRAJOBRAZU

Nowy pomnik przyrody nieożywionej w Beskidzie Niskim

Kraina Beskidu Niskiego przez długie lata pozostawała na peryferiach zainteresowań przyrodników, w cieniu sąsiednich, legendarnie dziewiczych Bieszczadów. Zapewne dlatego niektóre z tujejszych przyrodniczych osobliwość, choć swym pięknem nie ustępują bieszczadzkiemu, długo pozostawały niezauważone. Przykładem jest „Wodospad Przy Młynie” na potoku Iwelka (Iwelka), na południowym obrzeżu wsi Iwla. Jest to teren gminy Dukla (województwo podkarpackie).

Zaledwie 15 metrów poniżej miejsca połączenia się spływającego z zalesionej góry Dania (696) Potoku Czernickiego z Iwelką (ryc. 1), struga wody spada pionowym, wysokim na 4 m, naturalnym progim w wyżłobioną u podnóża nieckę i tu rozlewa się w niewielkie oczko wodne. Stąd poprzez krótki, wąski, skalny przesmyk z dwoma niskimi progami o wysokości 0,9 i 0,5 m, przechodzi do kolejnego rozlewiska. Przy każdym z nich znajduje się niewielka żwirowa łacha.

Dolina Iwelki jest w tym miejscu ostro wciosana („U” kształtany profil poprzeczny) w skały fliszowe. Są one doskonale odsłonięte zarówno w zbo-